

Czwartki dla św. Jana Pawła II

W naszej bazylice w każdy czwartek na mszy św. o godz. 8.00 modlimy się do Boga poprzez przyczynę św. Jana Pawła II. Po mszy św. nakładamy relikwie Świętego Papieża na głowy uczestników. Podczas tej ceremonii, w której uczestnicy stoją w szeregu w nawie głównej, jeden z szafarzy komunii św. odmawia litanie do św. Jana Pawła. Wieczorem po mszy św. o godz. 18.00 odmawiamy litanie w kaplicy Jemu poświęconej. JG

(ciąg dalszy ze str. 7)

proszenia św. Antoniego o pomoc w odnalezieniu cennej zguby. Może dlatego, że jako wytrawny kaznodzieja pomagał odnajdywać ludziom utracone duchowe wartości. W każdym razie słuszną rzeczą jest wzywać świętych na pomoc, pamiętając tylko, że źródłem każdej łaski

jest zawsze sam Bóg. A św. Antoniego prosimy o pomoc nie tylko wtedy, gdy zgubi się nam portfel czy klucze, ale i wtedy, gdy gubią się nam "rzeczy" o wiele cenniejsze, takie jak wiara, sens, miłość, nadzieja... Na tych sprawach święci znają się najlepiej. *cdn Bożena Flasz*

Bazylika - Tygodnik informacyjny Do użytku parafialnego tel. 33 873-20-96,

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: wadbazyl@wp.pl

10 Niedziela Zwykła 10 czerwca 2018

1. Przez cały miesiąc nabożeństwo czerwcowe w tygodniu po mszy św. o godz. 18.00, a w niedzielę o godz. 18.30.

2. W sobotę mija 19. rocznica trzeciej wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II do rodzinnych Wadowic oraz koronacji Obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W tym dniu, jak co miesiąc, pielgrzymujemy na apel jasnogórski. Wyjazd godz. 15.45, koszt przejazdu 35 zł.

3. W przyszłą niedzielę o godz. 13.30 Chrzest św., pouczenie w piątek o godz. 19.00.

4. Jutro wspomnienie św. Barnaby, apostoła, we wtorek - wspomnienie błogosławionych męczenników Piotra Dańkowskiego, prezbitera i Towarzyszy, w środę - wspomnienie św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła, w czwartek - wspomnienie bł. Michała Kozała, biskupa i męczennika.

5. W ostatnim czasie z naszej wspólnoty odeszli do wieczności: śp. Stanisław Gaudyn oraz śp. Stanisław Góra. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

ks. S. Jaśkowiec, prob

Rodzina kształtuje człowieka

Często spotykałem się z tą naszą parafianką. Była obecna na spotkaniach Żywego Różańca. Brała udział w comiesięcznych zebraniach Rycerstwa Niepokalanej. Nade wszystko widywałem ją w kościele na mszach św. Znałem śp. Stanisławę Piwoarczyk. Wiedziałem, że dzieciństwo spędziła w Jachówce. Później przywędrowała do Wadowic. Pani Stanisława Piwoarczyk była reprezentantką wielu pań i panów, którzy z różnych wiosek przybyli i zasiedli nasze ulice i osiedla. Dzięki ta-

kim ludziom, jak ona, nasza parafia wciąż żyje wiarą Jezusa Chrystusa. To tacy jak ona, przybyła z niedalekiej Jachówki i w naszej parafii założyła rodzinę - stała się ożywym tchnieniem niejednokrotnie zubożałej miejscowej wiary. Z tych rodzin wychodziły w przeszłości powołania kapłańskie i zakonne. Dostrzegłem tę prawdę, gdy analizowałem genealogie wadowickich kapłanów. Najczęściej ich rodzice, albo przynajmniej jedno z nich, w przeszłości nie było wadowiczankami. Pochodzili z innych

(ciąg dalszy ze str. 5)

two składa p. Zygmunt. zaczynając wspomnienia od dnia 26 maja 1956 roku szkoła, praca z ojcem w polu i początek trudności w szkole. Wypadek, choroba. Ale od dziecka modlitwa różańcowa była razem z nim. Wielka odwaga mimo młodego wieku. Moc różańca świętego pozwoliła przewyciężyć wiele kłopotów tamtych czasów.

P. Zofia wspomina majówki przy kapliczce w rodzinnych stronach. W najpiękniejszym miesiącu roku, kiedy rozkwitają

Radecznicza - jedyne w Polsce sanktuarium św. Antoniego cz. I

Kiedy coś zgubimy, kogo prosimy o pomoc? Oczywiście... św. Antoniego. Mówi się o nim Antoni z Padwy, choć urodził się ok. 1195r. w Lizbonie, a w Padwie spędził tylko ostatni rok życia. Żył zaledwie 36 lat. Zasłynął jako wybitny kaznodzieja. Stał się jednym z najbardziej popularnych świętych. Nie ma chyba kościoła w Polsce, w którym nie byłoby ołtarza, figury albo obrazu św. Antoniego. Przedstawiany jest najczęściej z Dzieciątkiem Jezus na rękach. To echo

drzewa, kwitną polne kwiaty, piękna świeża zieleń traw, komunii św., bierzmowanie, ślub. Ogromna radość tego miesiąca. Za wszystko jest wdzięczna Bogu.

P. Irena i p. Maria wspominają „Dzień Matki” i życzenia dla mam. Modlimy się za wszystkie mamy, i te, które odeszły.

„Panama” - mamy 2550zł. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczyniają się do pokrycia wyjazdu na Światowe Dni Młodzieży w styczniu 2019 roku, przedstawiciela ziemi wadowickiej. Do zobaczenia 16 czerwca. *Rozalia Borkowska*

legendy, która głosi, że pewnego dnia, gdy czytał Pismo Święte, pojawiło się na nim uśmiechnięte Dzieciątko Jezus. Pod figurami św. Antoniego można spotkać skarbonki z napisem „Chleb św. Antoniego”. To z kolei zwyczaj, który pojawił się po raz pierwszy w Tuluzie w 1886 roku.

W Padwie znajduje się ogromna bazylika, która do dziś gromadzi pielgrzymów wzywających jego wstawiennictwa. Trudno dociec, skąd wziął się zwyczaj

(ciąg dalszy na str. 8)

Poniedziałek 11 czerwca

- 6.00 Śp. Irena Mrowiec
 6.45 Śp. Stanisław Bernaś
 7.30 Śp. Ryszard Cichoń
 8.00 Śp. Emil Bigaj
 12.00 Śp. Bolesław Bandoła-37. r.śm.,
 żona Maria
 18.00 Śp. Mieczysław Towiczek-8. r. śm.,
 żona Jadwiga
 O bł. Boże dla Marii, Piotra i córek

Wtorek 12 czerwca

- 6.00 Śp. Wiesława Kręcioch
 6.45 Śp. Stanisław Bernaś
 7.30 Śp. Ryszard Cichoń
 Śp. Maria i Jan Chrobak i zmarli z rodziny
 8.00 Śp. Joanna Mrowiec
 12.00 Śp. Maria Madyda
 18.00 O bł. Boże, łaski, dary Ducha św. dla
 Piotra w 18. r. urodzin
 O zdrowie i bł. Boże dla Józefy

Środa 13 czerwca

- 6.00 Śp. Kazimierz Mikołajczyk
 6.45 Śp. Stanisław Bernaś
 7.30 Śp. Ryszard Cichoń
 8.00 Śp. Maria Krupa
 12.00 Śp. Stanisława Rzepa
 18.00 W intencjach nowennowych:
Za żywych:
 W 2r. ślubu Ani i Michała Urbanowiczów
 - dziękczynno-błagalna
 O wstawiennictwo NMP i św. Jana Pawła II
 w znalezieniu pracy przez Justynę i Katarzynę
 i za ich Pracodawców
 O bł. Boże i potrzebne łaski w pracy na
 misjach dla o. Franciszka

Za zmarłych:

- Śp. Maria Macięga
 Śp. Rozalia Rajda
 Śp. Balbina Zalasień
 Śp. Władysław Gluza
 Śp. Janina Kilian
 Śp. Jan Dudziak
 Śp. Józef Migdałek
 Śp. Marian Mrowiec
 Śp. Zbigniew Wiktor
 Śp. Władysław Herbut
 Śp. Amalia Mrowiec
 Śp. Stanisław Pułka
 Śp. Tadeusz Jamka
 Śp. Józef Mika

- Śp. Maria Kadela
 Śp. Anna Baklarz
 Śp. Kazimiera Buda
 Śp. Franciszek Maryniarczyk
 Śp. Stanisław Wróbel - 20 r.śm.
 Śp. Stanisław Filek
 Śp. Emilia Miarka
 Śp. Małgorzata Świetlik

Czwartek 14 czerwca

- 6.00 Śp. Marian Madyda
 6.45 Śp. Stanisław Bernaś
 7.30 Śp. Ryszard Cichoń
 8.00 Śp. Teresa Koman
 12.00 Śp. Cecylia Siuta
 18.00 Śp. Stefan Mżyk-1. r. śm.
 Z podziękowaniem za otrzymane
 łaski z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie
 dla Krystyny i Jana w 25. r.ślubu oraz
 bł. Boże dla ich dzieci z rodzinami

Piątek 15 czerwca

- 6.00 Śp. Edward Maga
 Śp. Petronela i Rozalia Stanek
 6.45 Śp. Stanisław Bernaś
 7.30 Śp. Ryszard Cichoń
 8.00 Śp. Marianna Adamczyk-8. r. śm. i mąż
 Stanisław
 12.00 Śp. Teresa Koman
 18.00 Śp. Edward Flaga
 Śp. Andrzej Czarny-11. r. śm.

Sobota 16 czerwca

- 6.00 Śp. Stanisław Bernaś
 6.45 Śp. Marian Cieślik
 7.30 Śp. Ryszard Cichoń
 8.00 Śp. Paweł Garlacz
 12.00 Śp. Gizela Prażmowska
 18.00 Śp. Franciszek Nogała i Stanisława Krupnik
 Śp. Marian Małysa-8. r. śm.

Niedziela 17 czerwca

- 6.00 Śp. Stanisław Bernaś
 Śp. Stanisław Filek
 7.30 Śp. Ryszard Cichoń
 Śp. Józef Matuła-Wiktoria żona
 i Krystyna synowa
 9.00 Śp. Józef Oboza-9. r. śm.
 9.00 Roków: Czesław Chlebicki-7. r. śm. i Jarosław
 10.30 O bł. Boże dla Marii, Piotra i córek
 12.00 Śp. Roman Komendera-17. r. śm. Jan
 i Paulina Komendera
 13.30 Chrzty
 19.00 Śp. Zdzisław Czechowicz-5.r.śm.

miejsowości: Mucharza, Kalwarii, Woźnik, Trzebuni, Więciorki. Tamtejsze środowiska ukształtowały w dzieciństwie i młodości naszych przyszłych, gorliwych parafian. Z wielką wdzięcznością odnoszę się do tych bogatych korzeni. Trzeba na tym miejscu przywołać także rodzinę przyszłego Świętego Karola Wojtyły. Jest On chlubą Wadowic. Wadowice wydały Go na świat. One ukształtowały Jego dzieciństwo i młodość. Jednak rodzina Wojtyłów to przybysze. Zawitali do Wadowic z innych stron. Dzięki Bogu, który tak pokierował ich życiem, że ojciec jako wojskowy skierowany został do garnizonu stacjonującego w naszym mieście. Tutaj obok kościoła wynajęli mieszkanie i w nim urodził się przyszły Papież.

Podobnie w przypadku śp. Stanisławy Piwowarczyk. Zdrowe korzenie przesadzone na grunt wadowicki przyjęły się. Rozrosły się. Zaowocowały. Na tym miejscu przytaczam piękne świadectwo jednej z córek pani Stanisławy Piwowarczyk. Zatytułowała je "Mama Stasia". Pisze:

„Tak trudno mówić o Niej: była... Jeszcze niedawno świętowaliśmy Jej urodziny, bo przecież 21 marca skończyła 91 lat.

Całe swoje życie zawodowe związała ze Spółdzielnią Wielobranżową w Wadowicach, w której przez lata uczciwej pracy doszła do stanowiska głównej księgowej. Nigdy, nawet za cenę awansu, nie zrezygnowała ze swoich przekonań, nie dała się zmanipulować.

Była całym sercem zaangażowana w prace przy budowie kościoła św. Piotra, należała do Żywego Różańca i Rycerstwa Niepokalanej. Najważniejszymi wartościami Mamy były: Kościół, rodzina, praca. Wychowała trójkę dzieci, doczekała się sześciorga wnuków i dwóch prawnuków.

Nas, dzieci, przyprowadziła do kościoła, przekazała miłość do ksiązek, do pieszych wędrówek po górach. To dzięki Niej pokochaliśmy Jachówkę, Jej rodziną wioskę i Makowską Górę.

Kochała nas nad życie. Zawsze skora do wszelkiej pomocy wiedziała, kiedy jesteśmy w potrzebie. Nie musieliśmy o nic prosić, zawsze wychodziła naprzeciw.

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

Pamiętała o wszystkich imienninach i urodzinach, wysyłała dziesiątki kartek do tych członków rodziny, którzy mieszkali poza Wadowicami.

Mama była człowiekiem pokoru: żyła w zgodzie z rodziną i znajomymi. Nigdy z Jej ust nie słyszeliśmy słów krytyki pod adresem kogokolwiek. Chętnie pomagała, często kosztem własnego czasu i wygody. Taka była nasza Mama Stasia

Tak było przed 50 laty. W naszych czasach również ludzie z różnych miejscowości osiedlają się na wadowickiej ziemi. Zakładają małżeństwa i rodziny. Niejednokrotnie są bardzo zróżnicowane. Ze smutkiem dostrzegam, że nie zawsze ci młodzi

Nie ma jak u Mamy

Każdy 16-ty to dzień wielkiej łaski dla nas. Wciąż możemy pielgrzymować na Jasną Górę. To dzień upamiętniający wybór Karola Wojtyły, 16 października 1978r., na Stolicę Piotrową.

Jedziemy w przeddzień Jego 98 urodzin. Urodzin człowieka, który zostanie pasterzem Kościoła i duchowym przywódcą współ-

przybyli do nas z innych miejscowości, wnoszą w ducha wadowickiego żywą wiarę. Powstały u nas nowe osiedla. Tworzą je nowi ludzie. Dość trudne są w tych nowych blokach wizyty kolędowe. Ileż to razy drzwi przed kapłanem przynoszącym błogosławieństwo są zamknięte. Już z tych rodzin nie wywodzą się nowi kapłani, czy zakonnice. Nie stają się szkołą nowych powołań. Obserwując tych nowych przybyszów szczególnie doświadczam niezwykłej wagi rodzin, w których oni spędzili swoje dzieciństwo i młodość. Rodzina, gdziekolwiek by przebywała, czy w mieście, czy na wsi - ma niezwykłą siłę kształtowania człowieka. Wszechstronnego kształtowania. Także pod względem wiary.

ks. Infulat

czesnego świata. Papieża docierającego z Ewangelią do najdalszych zakątków ziemi, głosząc światu Jezusa Chrystusa.

Ks. Marian składa świadectwo o wielkim zaangażowaniu biskupa Wojtyły, późniejszego kardynała w budowę kościołów. Naszą modlitwą różańcową ogarniamy dzieci, młodzież, maturzystów, rodziny. Pomocne są nam radiowe kazania ks. Pawlukiewicza.

Rozważamy tajemnice chwalebne. Kiedy uczniowie Piotr i Jan zobaczyli pusty grób, zatrwożyli się, sparaliżował ich strach. Cały czas doświadczają jego obecności. Jezus żyje niewidzialny. Chrześcijanin to człowiek żyjący Ewangelią.

Dziś rodziny najczęściej gromadzą się wokół telewizora. Krążą wokół sławy i pieniędzy. Bóg ukazuje nam piękno i dobro. Kto uwierzy, zmienia kierunek swej życiowej drogi. Jezus powstaje ze śmierci. czy żyjemy nadzieją zmartwychwstania. Chcemy pomocy w życiu. Dla wielu Kościół jest instytucją. Niesienie krzyża, Wielki Post, Zmartwychwstanie. Co będziemy robić po zmartwychwstaniu. Jak to będzie w niebie? Tej prawdy nie ogarniemy w naszym ziemskim życiu. Bóg daje nam wiele znaków. Śmierć Jana Pawła II wyzwoliła w nas otwartość. Nie baliśmy się modlić, nie wstydziłyśmy się wyjść na ulice.

W czasie najpiękniejszego rozkwitu przyrody przypada w Polsce Święto Zesłania Ducha św., to Święto Trzeciej Osoby Boskiej. Bóg zstępuje na człowieka jako moc. Bóg Po-

cieszyciel wszystkiego nas nauczy, daje miłość i sam jest miłością. Trzeba nam światła Ducha św., który pomoże rozwiązać różne problemy.

Tak wielu krytykuje Kościół, żyje w kolorowym świecie biznesu, ale nie doświadczali, czym jest życie w chrześcijańskiej wspólnoty. Nie przeczytali żadnej książki o Maryi, nie przeżyli żadnych rekolekcji, pielgrzymki. Nie weszli do środka życia chrześcijańskiego, nawet nie próbują nim żyć. Ale potrafią tylko dużo mówić. Żyjemy w duchowej przeciętności, a stać nas na wiele więcej. W tej modlitwie polecamy wszystkim, by spróbowali, natchnięci Duchem św., wejść w Jego wnętrze. Maryja im w tym dopomaga. Zawierzamy osobę ks. Krzysztofa Główni, inicjatora naszych pielgrzymek, w 25. rocznicę Jego święceń.

Tradycyjnie zgromadzeni w kaplicy Matki Jasnogórskiej uczestniczymy we Mszy św. i Apelu. Jak zawsze, patrząc w Jej oczy, mówimy: Matko - znowu jestem, pamiętam, czuвам. Różaniec pielgrzymy to świadectwa uczestników na temat: "Maj w moim życiu." Piękne świadec-

(ciąg dalszy na str. 7)